

Sygn. akt I ACa 949/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Roman Sugier SO del. Artur Żymełka (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt I C 257/14,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa-Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) na rzecz powoda kwotę 3 000 (trzy tysiące) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata W. H. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Artur Żymełka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Roman Sugier
------------------------	---------------------	------------------

Sygn. akt I ACa 949/15

## UZASADNIENIE

Powód I. B. w pozwie wniesionym w dniu 3 kwietnia 2014 r. do Sądu Okręgowego w Katowicach zgłosił żądanie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa:

1. Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 28.000 zł;
2. Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 30.000 zł;
3. Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 70.000 zł –

łącznie kwoty 128.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania powód podał, że przebywał w:

1. Zakładzie Karnym w (...) od 30 kwietnia 2012 r. do 3 czerwca 2012 r. Był w nim umieszczony w celi mieszkalnej pawilonu nr (...), w której przebywało trzynaście osób, a cela ta była przeznaczona dla mniejszej liczby osadzonych tak, że na jedną osobę przypadało mniej niż 2 m<sup>2</sup>;
2. Areszcie Śledczym w (...) od 3 czerwca 2012 r. do 31 października 2012 r. W tej placówce został umieszczony w oddziale (...) Był osadzony w czterech różnych celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego wynosiła 1 m<sup>(2)</sup>. Nie było w nich wentylacji, była natomiast wilgoć, a to bardzo źle wpłynęło na stan jego zdrowia;
3. Areszcie Śledczym w (...), w którym w dniu 17 marca 2014 r. został umieszczony w oddziale (...) w celi nr(...). Cela ta jest przeznaczona do ośmiu osób, a przebywa w niej dwunastu osadzonych. W dniu 31 marca 2014 r. przedłużono mu pobyt w tej celi w warunkach przeludnienia na kolejne 14 dni. Na suficie jest grzyb, w kąciu sanitarnym brak wentylacji, kratka wentylacyjna wychodzi na część mieszkalną. W placówce jest świetlica, ale nic się w niej nie znajduje.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) i Dyrektora Aresztu Śledczego w (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany zakwestionował żądanie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz wyjaśnił, że powód:

- w Zakładzie Karnym (...) był osadzony w celach nr (...) o pow. 40 m<sup>(2)</sup> i nr 7 o pow. 16,38 m<sup>(2)</sup> zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – w warunkach zapewniających normatywną powierzchnię celi, tj. 3 m<sup>(2)</sup> na jedną osobę. Nie były wobec niego wydawane decyzje na podstawie art. 110 § 2a lub art. 110 § 2b k.k.w.;
- w Areszcie Śledczym w (...) przebywał kilka razy od 2002 r. Aktualnie przebywa od 18 listopada 2013 r. W tzw. warunkach przeludnienia był osadzony niespełna 28 dni, tj. od dnia 17 marca 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r. na podstawie decyzji wobec zaistnienia przesłanki z art. 110 § 2b k.k.w. Wbrew jego twierdzeniom, w placówce tej miał zapewnione właściwe warunki socjalno – bytowe. Cele są wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. Brak jest w nich zagrzybienia. Posiadają wentylację grawitacyjną. Urządzenia sanitarne są usytuowane w sposób

zapewniający ich nieskrępowane użytkowanie. Tylko w 10% cel kąćki sanitarne są zabudowane murkiem do wysokości 140 cm, w pozostałych są zabudowane do sufitu;

- w Areszcie Śledczym w (...) był osadzony od 13 czerwca 2012 r. do 31 października 2012 r. zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – w warunkach zapewniających normatywną powierzchnię celi, tj. 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę. Nie były wobec niego wydawane decyzje na podstawie art. 110 § 2a lub art. 110 § 2b k.k.w. Wbrew jego twierdzeniom w placówce tej miał zapewnione właściwe warunki socjalno – bytowe. Cele nie są zagrzybione, a ewentualne zawilgocenia na ścianach mogą wynikać z nieprawidłowej ich eksploatacji przez osadzonych. Istnieje w nich wentylacja.

Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał przesłanek jego odpowiedzialności z art. 417 k.c., a to skutkuje brakiem możliwości domagania się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. podtrzymując w całości żądanie pozwu, wniósł także o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte ani w całości, ani w części.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu i przyznał adwokatowi W. H. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd pierwszej instancji wydał wyrok w oparciu o następujące ustalenia.

Powód I. B., mający 40 lat, jest recydywistą penitencjarnym i w związku z tym przebywał w:

1. Zakładzie Karnym w (...) od 30 kwietnia 2012 r. do 3 czerwca 2012 r. Był osadzony w celach nr (...) o pow. 40 m<sup>(2)</sup> i nr (...) o pow. 16,38 m<sup>(2)</sup>, w których nie było przeludnienia;
2. Areszcie Śledczym w (...) od 3 czerwca 2012 r. do 31 października 2012 r. Był osadzony w celach:
  - nr (...) - czteroosobowej o pow. 12,16 m<sup>2</sup> od 3 czerwca 2012 r. do 31 lipca 2012 r., w której okresowo przebywały 2, 3 i 4 osoby,
  - nr (...) - pięcioosobowej o pow. 16,03 m<sup>2</sup> od 31 lipca 2012 r. do 7 sierpnia 2012 r., w której przebywało 5 osób,
  - nr (...) - czteroosobowej o pow. 12,16 m<sup>2</sup> od 7 sierpnia 2012 r. do 17 sierpnia 2012 r., w której przebywały 4 osoby,
  - nr (...) - czteroosobowej o pow. 12,16 m<sup>2</sup> od 17 sierpnia 2012 r. do 8 października 2012 r., w której przebywały 4 osoby,
  - nr (...) - dwuosobowej o pow. 6 m<sup>2</sup> od 8 do 23 października 2012 r., w której przebywały 2 osoby,
  - nr (...) - czteroosobowej o pow. 12,21 m<sup>2</sup> od 23 do 31 października 2012 r., w której przebywały 4 osoby.

Cele te zapewniały powodowi odpowiednie i godziwe warunki bytowe. Były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy i była w nich wentylacja.

3. Areszcie Śledczym w (...) od 25 września 2002 r. do 28 listopada 2003 r., od 21 lipca 2006 r. do 21 sierpnia 2006 r., od 26 lipca 2011 r. do 10 sierpnia 2011 r., od 28 marca 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r. i od 16 listopada 2013 r. W okresie od 17 marca 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r. na podstawie decyzji Dyrektora tej placówki wobec zaistnienia przesłanki z art. 110 § 2b k.k.w. i za zgodą sędziego penitencjarnego był on umieszczony przez 28 dni w celi nr(...), w

której powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiła poniżej 3 m<sup>(2)</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>(2)</sup>. W związku z tą decyzją Dyrektora wszyscy osadzeni z tej celi mieli wydłużony spacer do półtorej godziny. W tej celi kącik sanitarny był zabudowany do sufitu, ale kratka wentylacyjna wychodziła na część mieszkalną powodując przedostawanie się fetoru. Na suficie był grzyb, będący następstwem wilgoci w celi. W celi było oświetlenie jarzeniowe. W świetlicy na tym oddziale był tylko materac.

W dniach 15 – 16 maja 2014 r. Areszt Śledczy w (...) zwizytowali na podstawie art. 19 Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku z dnia 18 grudnia 2002r. oraz działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich - pracownicy Zespołu „Krajowy Mechanizm Prewencji” i z wizytacji tej sporządzili Raport, w którym zauważając pewne niedogodności osadzonych, wydali Dyrektorowi tej placówki stosowne zalecenia, które ten sukcesywnie wykonuje, informując o tym na bieżąco Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich – Krajowy Mechanizm Prewencji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonując powyższych ustaleń nie miał podstaw odmówić wiary zeznaniom świadków G. K. i P. K., a to w świetle treści powyższego Raportu. Natomiast okoliczność, że powód w Areszcie Śledczym w (...) przez 28 dni był umieszczony na podstawie decyzji Dyrektora tej placówki i za zgodą sędziego penitencjarnego w tzw. warunkach przeludnienia była bezsporna. W związku z tym, Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. C., jako zmierzający do przedłużenia postępowania, skoro fakty, które miały być zeznaniami tego świadka stwierdzone, a dotyczące pobytu powoda w Areszcie Śledczym w (...) zostały wykazane.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Wskazał, że powód swoje roszczenie wywodził z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Stanowi on więc ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania. Warunkiem tej odpowiedzialności nie jest, w odróżnieniu od odpowiedzialności z art. 415 k.c. wina podmiotu. Ustawodawca przyjął, bowiem że wystarczające jest wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem, co oznacza, że wykonującemu władzę publiczną – bez względu na sposób i formę działania - można postawić zarzut działania z naruszeniem prawa. Za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiada ta osoba prawna, z którą związana jest jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna wykonująca uprawnienia władzy publicznej. Sąd Okręgowy wskazał, że dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych obok zdarzenia sprawczego konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Przepis art. 417 k.c. nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, a tym samym znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego, w szczególności ujęte w przepisach art. 361 k.c. oraz art. 444-448 k.c. Stosownie do art. 23 k.c. i 24 k.c. poszkodowanemu w przypadku naruszenia jego dobra osobistego służy ochrona cywilnoprawna. Dobra osobiste podlegają ochronie, jeżeli ich naruszenie (zagrożenie) jest bezprawne. Sąd pierwszej instancji wskazał, że przesłankami odpowiedzialności przewidzianymi w art. 24 § 1 k.c., które muszą być spełnione równocześnie są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany. Jego rzeczą jest więc przede wszystkim określić w jakich swoich odczuciach, ewentualnie w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem się sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 k.c.). Poszkodowany nie musi natomiast wykazać, że działanie sprawcy było bezprawne. W polskiej doktrynie cywilistycznej panuje obiektywne pojęcie bezprawności, zgodnie z którym bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Osoba szukająca ochrony przewidzianej w art. 24 k.c. nie musi zatem wykazywać winy sprawcy zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego. Ciężar dowodu braku bezprawności działania (art. 24 k.c.) spoczywa na osobie, której zarzucono naruszenie dobra osobistego. Musi ona wykazać, że była do tego uprawniona.

Przepis art. 24 § 1 k.c. statuuje bowiem domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Każde więc naruszenie lub zagrożenie tego dobra należy wstępnie zakwalifikować jako bezprawne. Domniemanie to może sprawca obalić, jeżeli wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Okolicznościami tymi są: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Sąd Okręgowy wskazał, że dobro osobiste w odniesieniu do osoby fizycznej definiowane jest jako wartość o charakterze niemajątkowym, ściśle związana z jednostką ludzką, decydująca o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będąca przejawem odrębności psychicznej i fizycznej danej osoby oraz jej możliwości twórczych, powszechnie uznana w społeczeństwie i akceptowana w danym systemie prawnym. Do najważniejszych dóbr osobistych, które wyraźnie wymienia art. 23 k.c. należy cześć (dobre imię, dobra sława, reputacja, honor, godność osobista) jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Obejmuje ona wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych, zawilgoconych i zagrzybionych celach, bez wentylacji z unoszącym się w nich fetorem z węzła sanitarnego może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. w sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd w pierwszym rzędzie ustala jednak czy do ich naruszenia doszło i dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie ocenia, czy działanie pozwanego naruszydiciela było bezprawne. Sąd Okręgowy wskazał, że godność człowieka jest dobrem osobistym, które podlega ochronie między innymi na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c., jak również – w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. - dalej: "Konwencja") oraz art. 4 k.k.w. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są między innymi w k.k.w. regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Przepisy art. 102, art. 110a oraz art. 135 k.k.w. określają prawa i obowiązki osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz regulują uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy zakładów karnych w zakresie nadzoru nad prawidłowym wykonaniem tej kary oraz ochrony porządku i bezpieczeństwa. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w świetle najświeższego poglądu judykatury samo umieszczenie osadzonego w przeludnionej celi stanowić może podstawę dla uznania, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Nie oznacza to jednak, iż samo stwierdzenie faktu umieszczenia w przeludnionej celi automatycznie powoduje przyjęcie, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych, a co dalej do zasądzenia stosownego zadośćuczynienia. Za takim rozstrzygnięciem winny jeszcze dodatkowo przemawiać inne stwierdzone okoliczności sprawy, które mogą mieć wpływ na ocenę stopnia dolegliwości, takie jak w szczególności długość przebywania w warunkach przeludnienia, właściwości i warunki osobiste osadzonego, płeć, wiek czy też stan zdrowia, jak również zgodność działań pozwanego Skarbu Państwa z prawem krajowym. Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód w warunkach przeludnienia przebywał wyłącznie w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od 17 marca 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r. (28 dni) na podstawie decyzji Dyrektora tej placówki, wobec zaistnienia przesłanki z art. 110 § 2b k.k.w. i za zgodą sędziego penitencjarnego, przy czym w związku z tą decyzją Dyrektora wszyscy osadzeni z tej celi mieli wydłużony spacer do półtorej godziny. Pozwany zaprzeczył, a powód zaoferowanymi środkami dowodowymi nie wykazał (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), aby w warunkach, które nie spełniały normy 3 m<sup>(2)</sup> na jednego osadzonego był umieszczony w Areszcie Śledczym w (...), w Zakładzie Karnym w (...) i w Areszcie Śledczym w (...) ponad 28 dni (bez decyzji dyrektora) oraz, aby warunki socjalno – bytowe i higieniczne w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w (...) były niewłaściwe, a także, by warunki izolacji w powyższych placówkach penitencjarnych negatywnie wpłynęły na jego stan zdrowia somatycznego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, pozostałe ograniczenia praw i wolności w Areszcie Śledczym w (...), na które uskarżał się powód były typowe dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Wynikały one bezpośrednio z ustawy oraz aktów wykonawczych i jako takie nie mogły być rozpatrywane i oceniane jako naruszające jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Sąd Okręgowy stwierdził, że również brak należytego dofinansowania więziennictwa nie może być uznany za przejaw złej

woli pozwanego, którego świadomym działaniem byłoby stworzenie takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które same w sobie (złe warunki sanitarne, bytowe, techniczne) stanowiłyby dodatkową dolegliwość i represję dla osób skazanych, a tym samym przejaw niehumanitarnej polityki penalnej państwa. Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nienaruszających porządku prawnego (służba zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna) jest efektem wieloletnich zaszczości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno – ekonomicznego. Sąd Okręgowy stwierdził, że wszystko to sprawia, że obiektywnie rzecz oceniając nie można uznać, by pobyt powoda w takich warunkach mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. Sąd pierwszej instancji powołując się na orzecznictwo sądowe stwierdził również, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, a polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Sąd Okręgowy podzielił również pogląd, że jednostka penitencjarna nie jest miejscem, w którym osadzony powinien oczekiwać udzielenia mu pomocy i roztoczenia nad nim opieki w zakresie większym aniżeli przysługująca mu od instytucji państwowych na wolności. Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszej instancji uznał, że w okolicznościach tej konkretnej sprawy o naruszeniu jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, a tym bardziej o bezprawności działania czy zaniechania pozwanego, nie może być mowy. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ulega wątpliwości, że umieszczenie powoda przez okres 28 dni w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiła poniżej 3 m<sup>(2)</sup>, nastąpiło na podstawie art. 110 § 2b oraz 2e k.k.w., a zatem pozwany obalił domniemanie bezprawności swojego działania. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że gdyby jednak uznać, że samo okresowe osadzenie powoda w wymagającej remontu (zagrzybiałej, wilgotnej) celi nr(...) Aresztu Śledczego w (...) jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia, to należy mieć na uwadze, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd zgodnie, z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze bowiem pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101). Sąd Okręgowy wskazał, że w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r. (V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53) Sąd Najwyższy stwierdził także, że decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona również zbadaniem nasilenia złej woli naruszydiciela i celowości zastosowania tego środka. Sąd pierwszej instancji ocenił, że w tym aspekcie nie należy zapominać, że z samej istoty osadzenia wynika, iż stosowane jest ono wobec osób naruszających prawo i stanowić winno - jako kara - nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. Wskazał również, że rzeczą oczywistą jest, że pobyt w celach nie stanowi możliwości normalnej egzystencji, jednakże o naruszeniu godności skazanego można mówić, gdy cierpienia i upokorzenia przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary. Istotną kwestią jest rozgraniczenie dolegliwości jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej od tych, które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności, stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych. Sąd Okręgowy wskazał, że wiadomą rzeczą jest i to, że warunki w polskich zakładach karnych odbiegają od tych jakie mają miejsce w wysoko rozwiniętych krajach Unii Europejskiej, co wynika z sytuacji ekonomicznej kraju oraz wysokości środków budżetowych przeznaczanych na zakłady penitencjarne. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że również z podobnej przyczyny można wnosić wiele zastrzeżeń odnośnie warunków panujących w zakładach opieki zdrowotnej czy domach pomocy społecznej, których pacjenci czy pensjonariusze nie kierują roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Uznanie, że w sytuacji, w jakiej znalazł się powód, zasadnym jest przyznanie rekompensaty pieniężnej równałoby się temu, iż każdy skazany z momentem uprawomocnienia się wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności nabywałby roszczenie pieniężne przeciwko Skarbowi Państwa. Sąd Okręgowy stwierdził, że mając na uwadze okoliczności rozpoznawanej sprawy, w tym to, że cele mieszkalne Aresztu Śledczego w (...) są na bieżąco remontowane, a powstawanie wilgoci na ścianach w celach mieszkalnych jest skutkiem tego, że skazani podgrzewają w nich wodę do celów spożywczych i higienicznych, piorą i suszą bieliznę osobistą, to o winie pozwanego, jej stopniu i nasileniu

nie może być mowy. Sąd pierwszej instancji z tych wszystkich przyczyn, a zatem wobec braku łącznego zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 24 § 1 k.c., powództwo oddalił. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2009 r. Nr 146 poz. 1188 z późn. zm.) oraz § 11 ust.1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.) Sąd przyznał ustanowionemu adwokatowi koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Wyrok w części oddalającej powództwo zaskarżył apelacją powód i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych, zawilgoconych, zagrzybionych i pozbawionych wentylacji celach z unoszącym się w nich fetorem z węzła sanitarnego, nie stanowi naruszenia dobra osobistego powoda i jest typowe dla osób odbywających karę pozbawienia wolności, że nie może być rozpatrywane i oceniane jako naruszające jakiegokolwiek dobra osobiste, ponieważ jest wynikiem niedofinansowania więziennictwa i efektem wieloletnich zaszłości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno-ekonomicznego, podczas gdy okoliczności te są irrelewantne dla ustalenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych;

b) art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanką roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych skazanego przez jego umieszczenie w przeludnionej, zawilgoconej, zagrzybionej i pozbawionej wentylacji celi z unoszącym się w niej fetorem z węzła sanitarnego, stanowi wina Skarbu Państwa, podczas gdy roszczenie to przysługuje niezależnie od zawinięcia Skarbu Państwa w naruszeniu dóbr osobistych,

wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,

- zasądzenie na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych, które to koszty nie zostały przez powoda zapłacone ani w całości, ani w części.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### ***Rozpoznając apelację powoda Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela prawidłowe ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w wyżej przedstawionym zakresie i przyjmuje je za własne. Ocena materiału zgromadzonego w sprawie jest zgodna z regułami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c. i Sąd Apelacyjny tę ocenę również podziela. Prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że w Zakładzie Karnym w (...) oraz w Areszcie Śledczym w (...) powód nie został umieszczony w celach, w których na jednego osadzonego przypadałoby mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>, jak również, że warunki w jakich powód był pozbawiony wolności w tych jednostkach nie naruszyły żadnych praw powoda, ponieważ związane z tym ograniczenie swobód i praw mieściło się w granicach prawnych regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności, a tym samym zachowanie pozwanego w tym zakresie nie było bezprawne. Powód we wniesionej apelacji co prawda zaskarżył wyrok w całości, ale nie przedstawił zarzutów, które podważałyby te prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji i prawidłowość rozstrzygnięcia oddalającego powództwo w tym zakresie. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił również – co wynikało z korespondujących ze sobą zeznań świadków G. K. i P. K. oraz powoda i częściowo znajdowało potwierdzenie w raporcie z wizytacji Aresztu Śledczego w (...) sporządzonym przez działających z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich pracowników Zespołu „Krajowy Mechanizm Prewencji” - że powód w czasie osadzenia w Areszcie

Śledczym w (...), w okresie od 17 marca 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r. przebywał w przeludnionej, zawilgoconej i zagrzybionej celi, bez właściwej wentylacji, z unoszącym się w niej fetorem z węzła sanitarnego w czasie korzystania z kącika sanitarnego przez osadzonych. W tym jednakże zakresie za uzasadniony należało uznać zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego i przyjęcie, że takie warunki osadzenia powoda nie stanowiły naruszenia jakiegokolwiek jego dobra osobistego. Oczywistym jest, że z istoty kary pozbawienia wolności wynika, że osoba odbywająca taką karę doznaje szeregu ograniczeń oraz z reguły pogorszenia standardu życia. Nie mogą one jednakże przekraczać koniecznego zakresu jaki w sposób nieodłączny związany jest z pobytem w placówce penitencjarnej. Za utrwalone już w orzecznictwie sądowym uznać należy stanowisko, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. O naruszeniu godności skazanego można mówić wtedy, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisane w odbywanie kary pozbawienia wolności. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r. umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>(2)</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych (III CZP 25/11, OSNC 2/2012/15) i Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko. Również Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu na gruncie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. wskazuje, że poddanie nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu jest sprzeczne z zasadą poszanowania godności każdego człowieka, a tym samym prowadzi do naruszenia jego dóbr osobistych. Europejski Trybunał Praw Człowieka również wiązał naruszenie wyżej powołanego przepisu m.in. z umieszczeniem osób osadzonych w celach mieszkalnych o powierzchni poniżej 3 m<sup>(2)</sup> na osobę. O tym czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osoby osadzonej decydują okoliczności konkretnej sprawy, przy czym ocena w tym zakresie powinna być obiektywizowana. Musi więc uwzględniać odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane normy postępowania, a nie tylko ocenę subiektywną zainteresowanego. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa. Tymczasem kierując się wyżej wskazanymi kryteriami nie sposób przyjąć, że umieszczenie powoda w okresie od 17 marca 2014 r. do 1 kwietnia 2014 r. razem z jedenastoma innymi dorosłymi mężczyznami, a zatem umieszczenie łącznie dwunastu dorosłych mężczyzn w ośmioosobowej, zawilgoconej, zagrzybionej i pozbawionej prawidłowej wentylacji celi nr (...) o powierzchni 26,95 m<sup>(2)</sup>, z unoszącym się w niej fetorem z węzła sanitarnego w czasie korzystania z kącika sanitarnego przez nadmierną liczbę osadzonych, odpowiadało normom poszanowania człowieczeństwa. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje kwestia wydania przez Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) decyzji o czasowym umieszczeniu powoda – zresztą jeszcze ponowiona – w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>, skoro wyżej wskazane tak znaczne zagęszczenie celi oraz dodatkowe wyżej przedstawione warunki pobytu w tak przeludnionej celi z obiektywnego punktu widzenia uzasadniały przyjęcie naruszenia art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji oraz art. 23 k.c. Uwzględnienie łącznie wszystkich wyżej wskazanych okoliczności uzasadniało podzielenie twierdzeń powoda, że w wyżej wskazanym okresie, podobnie jak w okresie od 2 kwietnia 2014 r. do 6 kwietnia 2014 r., kiedy to liczbę osadzonych w w/w celi ograniczono do jedenastu osób, doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności. W świetle wyżej przedstawionych okoliczności nie sposób uznać, że wydłużenie powodowi spaceru do półtorej godziny dziennie miałyby w pełni rekompensować wyżej opisane warunki osadzenia. Nie można również obciążać powoda za stan celi z powołaniem się na to, że wilgoć czy grzyb na ścianach w celi mieszkalnej były skutkiem tego, że skazani podgrzewali w niej wodę do celów spożywczych i higienicznych, prali i suszyli bieliznę osobistą. Wskazać należy, że skoro wilgoć i grzyb na ścianach miała być wynikiem podgrzewania wody, na co osadzeni posiadali zgodę, to potwierdza to zarzut powoda o braku należytego systemu wentylacyjnego w celi. Ponadto pozwany nie udowodnił, aby stworzył osadzonym inny alternatywny sposób zaspakajania w/w niewątpliwie podstawowych potrzeb. W tej sytuacji jedynie na marginesie wskazać można, że pozwany nie udowodnił, aby to powód, który został już osadzony w takiej celi, dopuszczał się takich zachowań, a bezsprzecznie nie może on ponosić konsekwencji działań innych osadzonych i braku reakcji ze strony pozwanego na takie zachowania, jeżeli zdaniem strony pozwanej były one niewłaściwe. Zasadnie również zarzucił powód, że takie okoliczności jak niedofinansowanie więziennictwa i wieloletnie zaszłości determinowane poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalne jeszcze skutki transformacji systemu społeczno-ekonomicznego nie stanowią przesłanki uchylenia odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu



naruszenia dóbr osobistych osób osadzonych. W konsekwencji uznać należało, że w świetle wyżej wskazanych okoliczności sprawy doszło do naruszenia w/w dobra osobistego powoda, a skoro strona pozwana, wbrew powinności wynikającej z art. 6 k.c., nie udowodniła, aby takie zachowanie było zgodne z prawem, rodziło to jej odpowiedzialność cywilnoprawną za naruszenie dobra osobistego powoda. W związku z tym powód miał prawo wystąpić z żądaniem zadośćuczynienia stosownie do art. 448 k.c. Prawdą jest, że przepis ten stwarza możliwość a nie obligatoryjność zasądzenia zadośćuczynienia w przypadku stwierdzenia bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, jednakże w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie zachodziły żadne podstawy do uznania, że powód nie może domagać się pieniężnego zadośćuczynienia jako rekompensaty za naruszenie jego dobra osobistego. Za zasadny należało uznać zarzut powoda, że w przypadku dochodzenia zadośćuczynienia wobec Skarbu Państwa kwestia zawinienia nie ma znaczenia dla prawa żądania zadośćuczynienia. Wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i z art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c. Przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji łączy obowiązek naprawienia szkody z działaniem, które jest „niezgodne z prawem”, przy czym chodzi o niezgodność o charakterze obiektywnym, ocenianą w odniesieniu do nakazów i zakazów wynikających z normy prawnej. Unormowanie zawarte w tym przepisie wskazuje, że podstawą odpowiedzialności jest „niezgodność z prawem” i eliminuje znaczenie czynnika subiektywnego, a więc winy. Co więcej, jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001, nr 8, poz. 256), przepis ten jest usytuowany w grupie przepisów regulujących konstytucyjne środki ochrony wolności i praw, a ewentualne uznanie dopuszczalności ustanowienia przez przepisy ustawowe dodatkowej przesłanki w postaci winy prowadziłoby do ograniczenia tych wolności i praw. Znaczenie tego przepisu polega na tym, że ustanawia surowsze przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w porównaniu z ogólnymi zasadami opartymi na przesłance winy. Nie budzi wątpliwości, że także art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance (obiektywnie) niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy. Wina nie jest więc przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa również na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2/2012/15). Wskazać należy, że wynikające z art. 321 k.p.c. związanie sądu żądaniem pozwu w odniesieniu do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku z warunkami pozbawienia wolności sprowadza się m.in. do tego, że sąd może orzekać tylko co do wskazanego przez powoda okresu, w którym zdaniem powoda miało dojść do naruszenia jego dóbr osobistych. Wszelkie zmiany w tym zakresie polegające na wskazaniu okresu dłuższego niż określony w pozwie stanowią już zmianę powództwa i stosownie do art. 193 § 2<sup>(1)</sup> k.p.c. wymagają formy pisemnej. Tymczasem powód we wniesionym pozwie datowanym na 2 kwietnia 2014 r. w zakresie dotyczącym pobytu w Areszcie Śledczym w (...) wskazał, że jego żądanie dotyczy pobytu od 17 marca 2014 r., od kiedy został umieszczony wraz z jedenastoma innymi osadzonymi w celi ośmioosobowej o nr. (...). Z uwagi na to, że powód jednocześnie w pozwie wskazał, że w dniu 31 marca 2014 r. przedłużono mu pobyt w tej celi o kolejne 14 dni, co traktował jako kontynuację stanu naruszenia jego dóbr osobistych, stwierdzić należało, że powód w żądaniu dotyczącym pobytu w Areszcie Śledczym w (...), jako podstawę faktyczną żądania wskazał naruszenie dóbr osobistych w tym Areszcie w okresie od 17 marca 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r. Faktyczne okoliczności pobytu powoda w całym tym okresie wynikały już natomiast z przesłuchania świadków oraz samego powoda na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014 r. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że powód w czasie przesłuchania zeznał, że w warunkach przeludnienia w Areszcie Śledczym w (...) przebywał przez 21 dni i z tym okresem przeludnienia wiązał naruszenie jego dóbr osobistych. Odpowiada to okresowi kiedy łącznie z powodem od 17 marca 2014 r. do 1 kwietnia 2014 r. w celi o powierzchni 26,95 m<sup>(2)</sup> przebywało 12 osób, a następnie od 2 kwietnia 2014 r. do 6 kwietnia 2014 r. łącznie 11 osób. W tej sytuacji stwierdzić należało, że z przesłuchania samego powoda – a podkreślić należy, że dowodem w sprawie jest przesłuchanie strony a nie jej twierdzenia zawarte w pismach - nie wynikało, aby umieszczenie go w okresie od 7 kwietnia 2014 r. do 13 kwietnia 2014 r. z innymi dziewięcioma osobami było dla niego taką dolegliwością, którą sam postrzegałby jako naruszenie jego dóbr osobistych. Tymczasem zwrócić należy uwagę na fakt, że niezależnie od wyżej wskazanej konieczności obiektywnej oceny naruszenia dóbr osobistych pierwszoplanowe znaczenie ma ocena samego zainteresowanego, a skoro powód – jak wynikało z jego przesłuchania - po 6 kwietnia 2014 r. nie odczuwał, aby jego godność lub inne dobra osobiste została naruszona, to nie można przyjąć, aby w tym okresie również doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Powód wbrew powinności wynikającej z art. 6 k.c. w toku postępowania przed Sądem

pierwszej instancji nie udowodnił, aby w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w (...) doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia oraz, aby pomiędzy takim pogorszeniem a warunkami pozbawienia wolności zachodził adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c. Zresztą również we wniesionej apelacji powód w tym zakresie nie zgłosił zarzutów oraz nie wykazał inicjatywy dowodowej. W tej sytuacji twierdzenia powoda o pogorszeniu stanu jego zdrowia, jako nieudowodnione, nie mogły mieć wpływu na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia. Co prawda Sąd Okręgowy w części dotyczącej ustaleń wskazał, że powód twierdził, że doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia, jednakże w ramach dokonywanych ustaleń sąd nie powinien był wskazywać co twierdzą strony procesu, a wskazać jakie fakty uznał za udowodnione. Lektura dalszej części uzasadnienia Sądu Okręgowego nie mogła jednakże pozostawiać wątpliwości, że Sąd ten zasadnie ostatecznie przyjął, że powód nie udowodnił, że warunki izolacji w Areszcie Śledczym w (...) negatywnie wpłynęły na jego stan zdrowia. Biorąc z jednej strony pod uwagę okres pobytu powoda od 17 marca 2014 r. do 6 kwietnia 2014 r. w warunkach wskazywanego przez niego znacząco uciążliwego przeludnienia w celi zawilgoconej i zagrzybiał, ze słabą wentylacją, bez umożliwienia korzystania ze świetlicy, w której poza materacem nie znajdowało się nic więcej, związany z tym stopień naruszenia dóbr osobistych powoda, a z drugiej strony, że przeludnienie w tym okresie uległo nieznacznemu zmniejszeniu, że pozwany, aczkolwiek w niewystarczającym stopniu, ale jednak podejmował działania mające złagodzić skutki przeludnienia przedłużając codzienny spacer, nadto biorąc pod uwagę, że pobyt w takich warunkach nie był szczególnie długi i nie pozostawił żadnych trwałych skutków, za odpowiednie zadośćuczynienie należało uznać kwotę 3.000 zł, którą Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniając pkt 1 zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego - zasądził na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz oddalił powództwo w pozostałej części jako bezzasadne. Jednocześnie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił w pozostałej części apelację jako bezzasadną.

Z uwagi na to, że powód domagał się zasądzenia kwoty 128.000 zł, a jego powództwo zostało uwzględnione do kwoty 3.000 zł, stwierdzić należało, że powód wygrał sprawę jedynie w nieznaczej części (2,34%), co stosownie do art. 100 zd. 2 k.p.c., uzasadniało obciążenia powoda całością kosztów procesu. Dlatego też Sąd zasądził na podstawie wyżej powołanego przepisu w związku z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust.1 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013, poz. 461 z późn. zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz.1150 z późn. zm.) od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej 120 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego. Powód co prawda został zwolniony od kosztów sądowych w całości, jednakże zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. z późn. zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 102 k.p.c., zwłaszcza że ugruntowanym w orzecznictwie jest stanowisko, że sama zła sytuacja materialna strony nie jest wystarczająca do zastosowania tego przepisu, podobnie jak fakt pozbawienia powoda wolności. Mając natomiast na uwadze zwolnienie powoda od kosztów sądowych oraz fakt, że pozwany przegrał sprawę jedynie w nieznaczej części uzasadniającej obciążenie powoda kosztami procesu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity Dz.U. z 2009r., Nr 146, poz.1188 z późn. zm) w zw. z § 19 i § 20 w zw. z § 11 ust.1 pkt 25 w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 wyżej powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w zw. z § 21 wyżej powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, przyznał od Skarbu Państwa ( Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata W. H. 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku od towaru i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SO (del.) Artur Żymelka SSA Piotr Wójtowicz SSA Roman Sugier